Nr. 28. ~ Rok II. **13. VII. 1930 r.**

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO"

Porządek nabożeństw. Lipiec.

13. Niedziela. V. p. Z. Św.
g. 6 za parafjan.
8 za roczne dziecię Cyganek.
9 in d. Int. d. Kath. Frauenbundes.
10½ na cześć św. Józefa za pew. rodzinę.

14. Poniedziałek. Św. Bonawentura.
g. 6 za † Szczepana Patalonga z k.
7 pogrzebowa za † Pawła Nowaka.

15. Wtorek. Św. Henryk.
g. 6 za † Wincentego Dubiela i ż. Agnieszkę z k.
8 w starym kościele w int. Towarzystwa Matek Chrz. z bł.
7 wieczorem nieszpory.

16. Środa. Urocz. Matki Bosk. z Karmelu.
g. 6 w int. członków Bractwa Skaplerza.
7 w int. III Zakonu Karmelitańskiego z kazaniem i wystawieniem.
7 wieczorem nieszpory.

17. Czwartek Św. Aleko.
g. 6 za † Annę Laby i Wincentego Filipek S.
7 za † Katarzynę Pacha roczn. z k.

18. Piątek. Św. Szymon z Lipnicy. Kamyl. Symf.
g. 6 für † Siupka, Bertha Woźniak u. Grosseltern m. K.
7 w św. Krzyżu za † Gertrudę i Konstantynę Wolny.

19. Sobota. Św. Wincenty a Paulo.
g. 6 za † Wincentego Rotko roczn. z k.
7½ na intencję Tow. św. Wincentego a Paulo.

20. Niedziela. Błog. Czesław. Św. Hieromin. Małgorz.
g. 6 na int. chorych ojców do Najśw. Serca P. J.
8 za roczne dziecię Minol i Żymełka.
9 für die Parachianen.
10¼ za roczne dziecię Annę Kaczmarek.
„Co nam nakazuje"
„Zdrowaś Marja, Boga Rodzico"
„Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie"
„Wir kommen hier zusammen"
„Racz przyjąć uwielbienie"

Ochrzczono:

6 chłopaków, 13 dziewczynek.

Ślub zawarli:

Dnia 8 bm. kaw. Słowiński Jan, palacz, z panną Marją Piszczyk, oboje z Mysłowic.

Zmarli:

Stefan Proksa, inwalida, 87 lat, Hubert, syn górnika Franciszka Skrzypek, Anna, córka konduktora kol. Teodora Kulika, Paweł Nowak, rurkarz, 56 lat, Hildegarda Pacula, córka górnika Roberta Paculi.

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:

W tygodniu od 30 czerwca do 6 lipca 2823 osób, z tego w pierwszy piątek: 776 osób, w pierwszą niedzielę 505 osób.

III. Zakon św. Franciszka ma dziś w niedzielę po nieszporach swoje zgromadzenie w K. D. L.

Stow. Dziec. P. Jezusa ma swoje zebranie w niedzielę 13 bm. popołudniu o g. drugiej w nowym kościele.

Zelatorki Dziec. P. Jezusa, oddają swoje składki w środę 16 bm. po południu o g. 4 na probostwie.

Kongregacja Marjańska Panien i Młodzieńców oraz Aspirantki mają dziś po nieszporach zgromadzenie w starym kościele.

Kat. Stow. Polek im. św. Jadwigi ma zebranie w niedzielę, 13 bm. o g. 4 w Kat. Domu Lud.

Stow. Młodz. męskiej oddział młodszy ma w czwartek 17 VII. o g. 7 wiecz. zebranie w Kat. Dom. Lud.

Członkowie Róż Adolfa Olszy i Waleski Misz niech się zgromadzą w niedzielę 13 bm. o g. 2.30 w kancelarji parafjalnej celem wybrania nowych przełożonych.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzie Św. Wincentego a Paulo ma w dniu swego św. Patrona tj. 19 bm. o g. 7.30 uroczystą Mszę św. połączoną z Generalną Kom. św. wszystkich członków oraz biednych wspieranych przez Towarzystwo.

O g. 3 popołudniu odbędzie się w Kat. Domu Lud. wspólny podwieczorek biednych i ich Pań Opiekunek.

Pielgrzymka do Piekar! wychodzi jak już wiadomo, w niedzielę, 20. b. m. rano o godz. 4·45 z kościoła; uprasza się wszystkich tych, którzy udział biorą w tej pielgrzymce, żeby się do 16. bm. zgłosili, a to w zakrystji lub w kancelarji. Gdy by się do 16 bm. zbyt mała liczba zgłosiła, pielgrzymka się nie odbędzie. Koszta pielgrzymki wynoszą nie 3 zł. jak było mylnie ogłoszone lecz 4 zł. Jeszcze raz się uprasza o liczny udział.

Dzieci na wakacjach.

Dziś czyni się ogromnie dużo dla zdrowia dzieci. Jeszcze się nie narodziło, to się opiekuje matką Poradnia dla matek wzgl. Stacja dla matki i dziecka. Potem wydaje się mleko dla niemowląt. Dzieci szkolne odżywia się w szkołach, stawia pod opiekę lekarza i dentysty, dba więcej o gimnastykę i sport niż o naukę religji, wysyła na kolonje letnie i t. d. i t. d. Chyba muszą przy takiej opiece i trosce wyrość same zdrowe cielska, mocne i odporne. Choroby bodaj wyginą i ludzie w przyszłości będą żyć do 200 lat albo wcale umierać nie będą? Oby, oby to tak było!

Ale cóż pomogą wszelkie zabiegi, jeżeli przy wszystkiem zapomina się o hartowaniu i zdrowem odżywianiu i pielęgnowaniu duszy. Co pomoże zdrowe ciało, jeżeli będzie w nim siedział pijak albo leniuch, rozpustnik albo komunista, duch lekkomyślny albo rozrzutny, gniewliwy lub nienawistny? Czy taki duch nie podkopie znowu zdrowia ciała własnego i innych? Czy zdrowe ciało a zepsuta dusza stanowić może człowieka doskonałego?

Dlatego, kochani Rodzice, niezapomnijcie podczas wakacyj czuwać nad dziećmi, aby nietylko wypoczywały i odradzały się ich ciała, ale także aby dusza była zdrowa i od zarazy zachowana. Dbajcie o to, aby Wasze dzieci na kolonjach letnich nie były narażone na zgorszenie, żeby nie zaniedbały modlitwy i nabo-

żeństwa, żeby przystępowały często do Sakramentów św., dajcie im dobre książki do rąk, czuwajcie nad ich towarzystwem. Dajcie dzieciom w domu odpowiednie zajęcie. Pisujcie dzieciom, które są daleko od Was, módlcie się za nie i polecajcie je ich Aniołom Stróżom.

Najazd żydów na Mysłowice.

Gdy się Mysłowice dostały do Polski, padł nasamprzód wielki strach na tutejszych żydów. Dlatego posprzedawali swe składy i kamienice i pouciekali do Niemiec. Tylko paru odważniejszych pozostało. Był kiedyś dla Mysłowic taki szczęśliwy czas, że tylko siedmiu żydów-obywateli w Mysłowicach pozostało i prosili, aby im ktoś kupił mysłowicką bóżnicę, ale niestety nie znalazł się żaden reflektant, któryby chciał nabyć ten pomnik architektury wschodniej świadczący o tem, że Mysłowice kiedyś stały na granicy i pod wpływem wschodu. Zresztą z żydami dawniejszego pokroju, którzy posiadali przynajmniej trochę kultury zachodnio-europejskiej i byli się zżyli z obywatelstwem tutejszem, dało się jeszcze jakotako żyć. Teraz się czasy zmieniły i kroczymy w nową przyszłość Polski, która jeśli nie będzie katolicką, będzie żydowską. A Mysłowice? Są na najlepszej drodze stać się żydowskiem Jerychonem.

Kiedyś w starym zakonie żydzi zdobywali kraj obiecany. Na granicy tego kraju, tuż nad rzeką Jordanem, leżało miasto Jerycho. Żydzi starali się tę fortecę zdobyć, niżeli mieli kroczyć dalej na zdobycie kraju.

W nowym zakonie i w nowej Polsce Śląsk stał się dla żydów z Kongresówki krajem obiecanym, a Mysłowice odgrywają rolę Jerychonu, bo naszą Przemszę, dawniejszą granicę, można porównać z Jordanem. Całe wojsko żydów przekracza Przemszę i zdobywa na Śląsku jedną placówkę za drugą. Mysłowice należą do tych miast, które w ostatnim czasie najwięcej żydów przyjęły bez jakiegokolwiek protestu. Gazety przed paru dniami donosiły, że żydowstwo u nas już tak wzrosło, iż w tych dniach otrzyma tutejsza bóżnica, swego czasu będąca na licytacji, nowego rabina. Powód dla Mysłowic się cieszyć, że stanie się siedzibą rabinatu. Świadczy to o tem, jak mocno wzrosła liczba żydów.

Najjaskrawiej wzrost wpływów żydowskich okazuje się w świecie kupieckim. W ostatnich dniach zostało kilka składów chrześcijańskich zwiniętych i dowiadujemy się, że na ich miejsce przychodzą kupcy żydz. Tutejsze kupiectwo ugina się pod ciężarem podatków i nie jest zdolne konkurować z metodami kupieckiemi żydów. Nasi katolicy uwijają się popierać na wszelki sposób składy żydowskie. Sytuacja dla kupców chrześcijańskich jest dlatego coraz gorsza i wkrótce nastaną u nas stosunki sosnowieckie i Mysłowice będą Modrzejowem z tej strony Przemszy.

Fatalnie przedstawia się także stan posiadania kamienic. Już kilka kamienic przeszło w ręce żydowskie, a inne transakcje są w drodze. Pomieszkania trudno robotnikowi lub urzędnikowi tutejszemu zdobyć. Natomiast żydzi, płacąc wielkie sumy odstępnego, pomieszkania dostawają. Ze strony władz miejskich nie robi się żydom najmniejszych trudności. Gdy nie mogą opanować pomieszkania lub składu, wtenczas budują sobie kioski szpecące ulice, bo interes idzie. Przecież chrześcijanie żyda nie opuszczą.

Mysłowiczanie, tak to nie może iść dalej, żeby nasi ludzie bankrutowali i swoje mienie wysprzedawać musieli, a miato nasze stało się coraz więcej terenem wpływów wschodnich. Na ostatnim zebraniu komunistycznem w Mysłowicach było aż 50 żydów. W tutejszem więzieniu jest pomiędzy komunistami około połowa żydów. Ruch rewolucyjny, socjalistyczny, masoński i wolnomyślicielski, a nawet, jak to udowodniono sądowo, sekciarski bywa popierany przez żydów. Musimy więc stanąć w samoobronie. Nie bądźcie opieszali i bierni aż będzie zapóźno.

Idźcie kupować do swoich. Nie sprzedawajcie ani nie wynajmujcie pomieszkań obcym, skoro potrzebniejsi są swoi. Nie dajcie się przekupić. Judasza przekupiono także, a co mu pomogły te pieniądze gdy się musiał z rozpaczy powiesić? Nie zaprzedawajcie siebie i braci swoich. Odtąd nie śmiemy utracić w Mysłowicach ani jednej placówki polskiej i chrześcijańskiej.

Redakcja „Wiadomości" prosi o podanie jej nazwisk tych, którzyby sprzedawali lub wynajmowali obcym żydom swoje domy lub składy, abyśmy takich mogli podać do wiadomości naszych czytelników. Twierdzą nam będzie każdy próg, tak nam dopomóż Bóg!

Kwestja robotnicza.

Kwestja robotnicza streszcza się w problemie: jak podnieść ekonomiczny, społeczny i moralny stan ludzi pracujących fizycznie na cudzy rachunek i ryzyko, oraz uchylić a przynajmniej złagodzić tarcia między nimi a tymi, którym pracę swą za zapłatę oddają. Stojący na gruncie etyki i nauki Kościoła katolickiego, przy rozwiązywaniu tak postawionego zadania muszą wykluczyć wszystkie metody rewolucyjne, burzące instytucję prywatnej własności, gdyż w dzisiejszym stanie natury ludzkiej, w praktyce o ileby się dały przeprowadzić, nie uszczęśliwiłyby ani robotników, ani społeczeństwa wogóle, czego dowodem Bolszewja. Celem opieki państwa powinno być zapobieżenie niesprawiedliwościom przez podnoszenie i wzmacnianie stanowiska warstwy słabszej, a nakładanie pewnych ciężarów i wędzideł z drugiej strony na warstwę kapitalistów jako silniejszą, nie tykając zresztą panującego obecnie ustroju gospodarki kapitalistycznej.

Kościół katolicki jako spadkobierca, reprezentant, krzewiciel i autentyczny interpretator zasad etycznych nauki Chrystusa Pana zawartych w Ewangelji nie może niczego innego pragnąć, jak tylko, aby zapanowała sprawiedliwość w stosunkach ludzkich indywidualnych i społecznych i dokłada starań, by to co się komu należy, ową miarę sprawiedliwości w konkretnych wypadkach bardzo nieraz trudną do znalezienia jak najdokładniej określić, oraz wkazać drogi dojścia do ideału sprawiedliwości, co jest niezbędnym warunkiem zgody i pokoju między ludzmi. Dowodem i szczególnym wyrazem specjalnej troski Kościoła o wprowadzeniu sprawiedliwości, a przez to pokoju między przedstawicieli kapitału i pracy, jest encyklika Leona XIII o położeniu robotników Rerum novarum. W niej wielki Papież socjolog zaznaczając, iż „nie może istnieć kapitał bez pracy a praca bez kapitału" i że z ich zgody „rodzi się piękność rzeczy i porządek" a „z walki ustawicznej pochodzą zamieszki i potworne zdziczenia", powołuje cztery kompetentne czynniki zdolne do współdziałania w robotniczej sprawie a mianowicie: Kościół, państwo, pracodawców wraz z zamożnymi wogóle ludźmi i samych robotników. Nauka katolicka zawarta w encyklice wyznacza współpracy państwa w kwestji socjalnej doniosłą rolę.

Aby wysiłki wszystkich powołanych czynników przyniosły pożądany owoc zgody i pokoju pomiędzy klasami w społeczeństwie, potrzebne oprócz sprawiedliwości dobra wola i wzajemne wyrozumienie, które przynosi chrześcijańska miłość i chrześcijański pogląd na życie.

Ks. Michał Białowąs,

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.